

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
(NR 112)
z dnia 18 listopada 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 112)

18 listopada 2020 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Henryka Kowalczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– opinię Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2021 (druk nr 640) o:

- 1) części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP;
- 2) planie finansowym instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP;
- 3) części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu;
- 4) części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu;
- 5) części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze;
- 6) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Skuza** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Grażyna Ignaczak-Bandych** szef Kancelarii Prezydenta RP wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Kaczmarska** szef Kancelarii Sejmu RP wraz ze współpracownikami, **Adam Niemczewski** szef Kancelarii Senatu RP wraz ze współpracownikami, **Dominik Tarczyński** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Biała, Bogdan Wojtów, Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jacek Markiewicz** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Henryk Kowalczyk (PiS)**:

Witam państwa. Proszę o dokonanie głosowania, zanim zaczniemy oficjalnie posiedzenie Komisji, w celu sprawdzenia kworum.

Informuję, że w systemie zalogowanych jest już 38 posłów, więc będziemy mieli kworum. System nadal jest otwarty. Jeśli ktoś do nas dołączy, proszę oddać głos w systemie.

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2021 (druk nr 640).

Informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez panią marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Wobec powyższego nie jest możliwe wprowadzanie zmian do porządku dziennego.

Informuję również, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Chęć zabrania głosu proszę zgłaszać za pośrednictwem sekretariatu Komisji drogą telefoniczną lub mejlową. Jednocześnie informuję, chociaż głosowania na tym posiedzeniu nie będzie, że posłowie na miejscu głosują po zalogowaniu się do urządzenia do głosowania.

Na podstawie próbnego głosowania stwierdzam kworum.

Witam na posiedzeniu Komisji pana ministra Sebastiana Skuzę z Ministerstwa Finansów (zdalnie), panią minister Grażynę Ignaczak-Bandych, szefową Kancelarii Prezydenta (również zdalnie), panią minister Agnieszkę Kaczmarską, szefową Kancelarii Sejmu (również zdalnie), pana Adama Niemczewskiego, szefa Kancelarii Senatu (osobi-

ście na posiedzeniu Komisji), i pana Pawła Muchę, zastępcę szefa Kancelarii Prezydenta (również zdalnie).

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia porządku dziennego. Posłowie członkowie Komisji otrzymali informacje o projekcie budżetu w danych częściach przygotowane przez dysponentów części budżetowych oraz opracowania Biura Analiz Sejmowych w formie elektronicznej. Wszystkie materiały są dostępne na iPadach w wersji elektronicznej. Rozpatrywanie opinii komisji sejmowych o projekcie ustawy budżetowej na rok 2021 odbywać się będzie jak zwykle w następującym porządku: wystąpienie posła referenta komisji branżowej, wystąpienie posła koreferenta z ramienia Komisji Finansów Publicznych, następnie dyskusja, w tym pytania posłów oraz odpowiedzi przedstawicieli dysponentów części budżetowych.

Przystępujemy do rozpatrzenia opinii Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. W imieniu komisji opinię zreferuje pan poseł Kazimierz Smoliński. Proszę bardzo, panie posle, oddaję głos.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, szanowni państwo, w imieniu Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych mam przyjemność przedstawić opinię komisji, która została przyjęta na posiedzeniu 22 października bieżącego roku. Komisja rozpatrzyła wszystkie części budżetu, które zostały jej przedstawione, które są zawarte w druku nr 640, to jest część budżetową 01 – Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej, część 02 – Kancelaria Sejmu, część 03 – Kancelaria Senatu, część 11 – Krajowe Biuro Wyborcze. Po długiej dyskusji, czasami takiej bardzo emocjonalnej, komisja postanowiła zaopiniować cztery części, to jest 01, 02, 11, pozytywnie, natomiast część 03 – Kancelaria Senatu nie uzyskała pozytywnej opinii Komisji. W głosowaniu na 16 głosów 8 głosów było za, 8 głosów było przeciwnych i nikt się nie wstrzymał. Nie ma więc pozytywnej, ale nie ma również negatywnej opinii. Nie będę przedstawiał szczegółów, jeżeli chodzi o poszczególne części, bo one wszystkie są zawarte w drukach, które państwo posłowie i członkowie Komisji oczywiście mają.

Może skupię się na części 03 – Kancelaria Senatu, która wzbudziła takie duże kontrowersje w trakcie obrad. Najpierw w konkluzji Biura Analiz Sejmowych stwierdzono, że są tam pewne nieuzasadnione wypadki czy wydatki. Oczywiście to jest ocena Biura Analiz Sejmowych w zakresie wydatków służbowych czy wydatków na instalacje klimatyzacyjne. To nie budzi tak dużych kontrowersji czy wątpliwości komisji. Natomiast wątpliwości komisji wzbudziły wydatki w kwocie 10 000 tys. zł na kwestie związane z Polonią oraz wydatki na organizację polonijne. W związku z tym, że Senat nie zajmuje się już tymi tematami, tym zakresem działania, wynikły te wątpliwości. Pan minister, szef Kancelarii Senatu, wyjaśnił to w ten sposób, że są pewne oczekiwania ze strony organizacji pozarządowych, szczególnie na Białorusi, które chciałyby otrzymywać wsparcie z izby parlamentarnej, w tym przypadku z Senatu, a nie od rządu, tak jak jest to w zakresie podziału zadań – dlatego zawarto tę kwotę 10 000 tys. zł. Komisja – zresztą w tym zakresie jest również moja wątpliwość, czy rzeczywiście można przeznaczać na zadania, które nie są ujęte w zadaniach Senatu – dlatego moim zdaniem komisja nie zaopiniowała pozytywnie tej części budżetowej. Myślę jednak, że będzie również okazja na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych porozmawiać o tym. Uznaliśmy, że to powinno być wyjaśnione między Senatem a kancelarią premiera Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ w tej chwili zadania w tym zakresie tam są i tam są środki przeznaczane na tego typu organizacje. Jeszcze raz więc przedstawiam, że wszystkie części z wyjątkiem części 03 uzyskały pozytywną opinię, natomiast Kancelaria Senatu nie uzyskała pozytywnej opinii. Dziękuję bardzo. Jeżeli są pytania, chętnie na nie odpowiem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. W imieniu Komisji Finansów Publicznych koreferat przedstawi pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałabym się odnieść do przedłożonej opinii Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, która opiniowała części

budżetowe: Kancelaria Prezydenta, Kancelaria Sejmu, Kancelaria Senatu i Krajowe Biuro Wyborcze. Po pierwsze, chciałabym na samym wstępie odnieść się do przedstawionej opinii, a potem rozszerzyć uwagi dotyczące tych części budżetowych, zatem generalnie uwagi do wydanych trzech pozytywnych opinii i nierozstrzygnięcia sprawy opinii dotyczącej wydatków Kancelarii Senatu przy równowadze głosów, co jest określane jako brak pozytywnej opinii. Ze zdziwieniem przyjmuję, bo jeżeli będziemy omawiać części, począwszy od Kancelarii Prezydenta, to wygląda to na takie rutynowe działanie koleżeństwa z Prawa i Sprawiedliwości albo koalicji rządzącej, że tam, gdzie nie macie państwo swojej większości, zdecydowanie ograniczane są wydatki lub wydawane są opinie... nie są wydawane opinie pozytywne. Wieloletnie działania chociażby w przypadku budżetu rzecznika praw obywatelskich utwierdziły nas w tym przekonaniu. Warto sobie to przypomnieć.

Ale żeby mówić o szczegółach i pokazać tę uwagę i tę wątpliwość, którą wnoszę, postaram się ogólnie, referując wszystkie części, przedstawić i poprosić o wypowiedzi poszczególnych przedstawicieli dysponentów części budżetowych i o opinie. Czy i o ile możecie państwo zmniejszyć wydatki w określonej sytuacji gospodarczej, potrzeb zdrowotnych w zakresie walki z pandemią w poszczególnych kancelariach? Przygotowując budżety kancelarii w okresie miesiąca maja – są to tak zwane święte krowy, gdzie państwo sami przygotowujecie projekty swoich budżetów, czyli dochody i wydatki – co się zmieniło w tym czasie? I czy państwo mogliby powiedzieć, ile i w jaki sposób państwo będziecie – i czy zamierzacie – korygować części budżetowe?

Przechodząc do opinii dotyczącej Kancelarii Prezydenta, chcę na początku zaznaczyć, że od roku 2014 wydatki Kancelarii Prezydenta każdego roku rosły i urosły z kwoty 168 000 tys. zł do wydatków, które są planowane w roku 2021, czyli do kwoty 205 000 tys. zł. To jest wzrost wydatków w latach 2014–2021 o 22%. Mam przyjemność referować przynajmniej 17. raz jako koreferent Komisji Finansów Publicznych te części budżetu i chciałabym zauważyć, że w poprzednich latach wskazywano na występujące dodatkowe potrzeby, które parlament między rokiem 2014 a 2020 opiniował pozytywnie. Były określone rocznice, określone wydarzenia, na które państwo potrzebowali albo wskazywali, że są potrzebne wydatki. W roku 2021 próżno szukać największego takiego wydarzenia, które mogłoby tłumaczyć – jak w przeszłości państwo określali między innymi stulecie odzyskania niepodległości, gdzie wydatki były od roku 2018 i przechodziły nawet do roku 2020.

Zeby ograniczyć się do niektórych wydatków, wart jest wyjaśnienia wzrost wydatków majątkowych o 24%, a zatem przeznaczenie środków na remonty. W tym przypadku warto zastanowić się, czy te wydatki są potrzebne do poniesienia, jeżeli mamy w budżecie mówić o oszczędności. Sprawa wynagrodzeń osobowych wymaga również wyjaśnienia, bo przy średnim wynagrodzeniu w Kancelarii Prezydenta przekraczającym kwotę 10 tys. zł, licząc wszystkich pracowników, to znaczy erkę i pracowników Kancelarii Prezydenta – to warte jest wyjaśnienia.

Warte na pewno skorygowania przez szefa Kancelarii Prezydenta – przez szefową – są sprawy dotyczących podróży służbowych. Jeśli podróże służbowe zagraniczne wzrastają o 5,8%, to podróże krajowe wzrastają o 47,5%. Ja myślę, że pan prezydent objechał już cały kraj wszerz i wzdłuż i w przypadku pandemii, kiedy są pewne ograniczenia medyczne czy zalecenia, warto byłoby tę sprawę zweryfikować.

Chciałabym zatrzymać się po raz pierwszy – myślę – przy tej kancelarii na sprawie pracowniczych planów kapitałowych. Jeżeli wchodzi przepisy związane z pracowniczymi planami kapitałowymi – co prawda kwota w Kancelarii Prezydenta to jest kwota 500 tys. zł na zwiększenie tych wydatków – to warto się zastanowić, jakie jest to obciążenie w obecnym czasie dla innych podmiotów na rynku. Dlatego że wejście pracowniczych planów kapitałowych – mówimy, że zasadne, sposób oszczędzania... Odbyliśmy tę dyskusję. Ale w tym zakresie te wydatki będą zwiększane wtedy, kiedy w przedsiębiorstwach całe załogi bardzo rzetelnie podchodzą do tego, jak mają wyglądać pracownicze plany kapitałowe oraz czy podmioty stać – i w dużej odpowiedzialności niekiedy pracownicy nie podejmują decyzji, aby przystępować do pracowniczych planów kapitałowych. W tym przypadku państwo zaplanowali... Ja myślę, panie przewodniczący, że jest

projekt ustawy Koalicji Obywatelskiej w tym temacie i warto by było w ogóle zastanowić się, że wydatki w skali kraju dotyczące pracowniczych planów kapitałowych tylko dla administracji rządowej to kwota około 4 000 000 tys. zł. W sytuacji, jaką dzisiaj mamy, warto byłoby o tym rozmawiać.

Wydatki inwestycyjne, które rosną, szczególnie wydatki remontowe. To jest pytanie do szefowej Kancelarii Prezydenta – o konieczność tych wydatków. Bo inaczej planowało się w miesiącu maju, a inaczej patrzymy na sytuację i na budżet teraz, rozpatrując różne części budżetowe.

Nie byłabym sobą, ale to były zadane publicznie pytania. One padały na Komisji Finansów Publicznych w przypadku realizacji budżetu Kancelarii Prezydenta za rok 2019 w sytuacji, kiedy rozmawialiśmy o wynagrodzeniach, również poselskich, ale i planach dotyczących wydatków na pierwszą damę. Chcę powiedzieć, że jeżeli mamy się rzetelnie odnosić do siebie, z dużym szacunkiem, to ja rozumiem, że jeżeli padają określone deklaracje na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych o udzielenie odpowiedzi, to takie odpowiedzi będziemy otrzymywać. Ja chciałabym, aby zarówno Komisja, ale również żeby ja otrzymała odpowiedź na pytanie, które zadałam na posiedzeniu Komisji 14 lipca tego roku, dotyczące wydatków pierwszej damy. Chcę powiedzieć, że zaznaczyłam, w której części są wskazane podróże zagraniczne... podróże służbowe i sprawy pierwszej damy. Chciałabym, żebyśmy jednak w tym zakresie taką odpowiedź otrzymali. Skierowałam odpowiednie pismo 27 października 2020 r. i myślę, że zarówno za rok 2020, jak i jeśli chodzi o plany na rok 2021 i za rok 2019 taką informację Komisja będzie mogła otrzymać. Bo pytanie było zadane publicznie.

To są moje uwagi i wskazania dotyczące tego, że wydatki od roku 2014 do roku 2021 na kancelarię Sejmu będą rosły o około 25%. Tą miarą niestety nie kierowała się komisja regulaminowa, wydając swoją opinię. To jest uwaga do pana przewodniczącego, aby zważono, jak państwo wtedy podejmowali decyzję. Nie była to decyzja moim zdaniem obiektywna w zakresie niektórych części budżetu, przede wszystkim w zakresie Kancelarii Senatu.

Jeżeli chodzi o wydatki Kancelarii Sejmu, to w przypadku... Jeżeli chodzi o moje uwagi, to generalnie można się zgodzić, że zostały one zaplanowane zgodnie ze sztuką i przyjęte zostało przedłożenie, które pokazano Komisji, składając projekt ustawy budżetowej. Dzisiaj rozpatrujemy Kancelarię Senatu. Moje pytanie również do szefowej Kancelarii Senatu, przepraszam, Kancelarii Sejmu, do szefowej Kancelarii Sejmu – ile i jakich oszczędności będzie można dokonać? Ile i jakich będzie można dokonać oszczędności, zanim nastąpi rozstrzygnięcie przez Komisję i złożenie poprawek?

Moja generalna uwaga dotyczy między innymi dwóch tematów. Pierwsza dotyczy kosztów przygotowania systemu informatycznego do zdalnego głosowania i jego funkcjonalności w powiązaniu z przeznaczonymi wydatkami. W tym zakresie oczekujemy, jakie będą informacje dotyczące między innymi oceny efektywności, bo w przeszłości bardzo wielu posłów – w roku bieżącym 2020 – narzekało, ja również pisałam do pani marszałek w sprawie zawodności tego system. Zatem to jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz, związana między innymi z kosztami podróży służbowych, to koszty przyjazdów na posiedzenia Sejmu, za które płaci Kancelaria Sejmu – w związku z przygotowaniem do zdalnego głosowania.

I ostatnia rzecz, o którą pozwoliłam sobie wcześniej w związku z publikacjami prasowymi zapytać i prosić o odpowiedź na pytania – bo będę miała jeszcze jedno poza tym – dotyczące Straży Marszałkowskiej. Nie będę wracała do tego, ile pieniędzy wydajemy na Straż Marszałkowską, między innymi w związku z umundurowaniem, zakupami umundurowania. Interesuje mnie jednak – wydaje mi się, że powinniśmy otrzymać odpowiedź – sprawa emerytur Straży Marszałkowskiej. Bo informacja, która jest informacją publiczną, która ukazała się w mediach, mówi, że średnia emerytura funkcjonariusza Straży Marszałkowskiej wynosi 8 tys. zł netto. Emerytury mieszczą się w przedziale od 6,5 tys. do 12,5 tys. zł netto. Zatem ilu jest zatrudnionych funkcjonariuszy? Ile wynosi fundusz płac? Jakie są minimalne i maksymalne wynagrodzenia funkcjonariuszy obok średniego? Moje pytanie dotyczy również tego, jakie jest średnie wynagrodzenie pracowników Kancelarii Sejmu, wyłączając pracowników obsługi i utrzymania oraz pracow-

ników stołówki sejmowej. Takie pytania zadałam i przesałam do szefowej Kancelarii Sejmu 12 listopada 2020 r. Myślę, że to wcześniejsze przekazanie informacji pozwoliło na przygotowanie odpowiedniej odpowiedzi tak, abyśmy dzisiaj ją mogli poznać.

Jeżeli chodzi o tę uwagę pana przewodniczącego dotyczącą Kancelarii Senatu, to ja myślę, że zarówno przychody, jak i wydatki Kancelarii Senatu zaplanowane są w podobny sposób jak Kancelarii Sejmu. Uwag ogólnych, które chciałabym sformułować, w tej chwili nie mam poza jedną uwagę, że dziwi, że skoro na podobnym poziomie była planowana Kancelaria Sejmu, to co się stało, że opinia państwa nie była obiektywna przy przyjmowaniu tych dwóch materiałów, tylko subiektywna, o której wcześniej mówiłam. Moim zdaniem projekt budżetu Kancelarii Senatu nie odbiega od reguł, na podstawie których przygotowany został projekt budżetu kancelarii Sejmu. O uwagach dotyczących Kancelarii Prezydenta powiedziałam.

Część 11 – Krajowe Biuro Wyborcze. Uwag nie mam, dlatego że Krajowe Biuro Wyborcze i przeznaczenie dodatkowych środków w sytuacji, kiedy są planowane dodatkowe wybory, to są rzeczy związane z przeznaczeniem określonych środków na te wydatki.

Bardzo przepraszam pana przewodniczącego i członków Komisji, ale nie sformułowałam jednego zastrzeżenia do sprawy budżetu Kancelarii Prezydenta, ale to są uwagi finansowe związane z oceną funkcjonowania Kancelarii Prezydenta, dotyczące między innymi funkcjonowania Narodowej Rady Rozwoju czy Rady ds. Przedsiębiorczości, których nie wykazano w tym zakresie ani przy realizowaniu budżetu za rok 2019, ani w tym projekcie – że znalezienie stabilnych rozwiązań dotyczących przedsiębiorczości... Jakoś od tej strony tego działania Rady ds. Przedsiębiorczości u prezydenta Rzeczypospolitej nie mogliśmy zaobserwować.

I jeszcze jedno. Powołujecie się państwo w tym materiale, w projekcie budżetu, że to pan prezydent ma wpływ na publikowanie aktów prawnych w dzienniku ustaw. Zatem ze strony Kancelarii Prezydenta wymaga wyjaśnienia, bo jesteśmy dzisiaj w dużej kolizji prawnej pomiędzy Kancelarią Prezesa Rady Ministrów a Kancelarią Prezydenta. Proszę powiedzieć, co państwo w tym projekcie budżetu Kancelarii Prezydenta wpisali i jaki to ma wpływ na to, że podpisana ustawa dotycząca między innymi wsparcia medyków i dodatku dla lekarzy, zapłacenia stuprocentowego świadczenia z tytułu niezdolności do pracy między innymi dla policjantów i strażaków, którzy biorą udział w akcjach, to znaczy w sytuacji zwalczania pandemii, nie mogła wejść w życie i nie może być pomiędzy panem prezydentem a panem premierem uzgodnienia dotyczącego publikacji tego aktu prawnego, jaki podpisał, czyli ustawy. Dzisiaj wprowadzanie na posiedzeniu Sejmu w błąd Wysokiej Izby przez jednego z ministrów – nie będę go wymieniała, bo chłuby to nie przysparza – i mówienie rzeczy nieprawdziwych... Jest dla nas rzeczą niezwykle bulwersującą, że akt prawny podpisany przez prezydenta, czyli ustawa, nie został opublikowany. Od podpisania minęło dwa tygodnie, a ta ustawa nie została opublikowana. Jakie działania, skoro pan prezydent ma wpływ na publikowanie aktów prawnych, zostały podjęte przez pana prezydenta czy przez kancelarię, aby ustawa, którą prezydent podpisał, została opublikowana? W tym zakresie poprosiłabym o informację dzisiaj słowną, ale również na piśmie, tak aby Wysoka Izba i Komisja miały pełną wiedzę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Otwieram dyskusję, ale zanim udzielię głosu, poinformuję państwa, że wpłynęło do mnie pismo, które pewnie będzie szerzej wyjaśnione przez szefową Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, panią Grażynę Ignaczak-Bandydych. Pismo mówi o deklaracji rezygnacji z części wydatków, czyli zmniejszenia budżetu Kancelarii Prezydenta o prawie 2500 tys. zł w związku między innymi z zapisami ustawy o budżecie i pandemią. Informuję o tym piśmie, które wpłynęło, tylko tak dla informacji. Otwieram zatem dyskusję. Pan poseł...

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, jeśli mogę się odnieść...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Może za chwilę, bo będą jeszcze inne głosy. Może więc w tej kolejności: pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak, pani poseł Gabriela Masłowska, pan poseł Kazimierz Smoliński. Kto jeszcze? Tułajew. Jeszcze? Na razie tyle. Jak będzie przybywało głosów w dyskusji, to będziemy udzielać. Proszę bardzo, pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak. Tak, proszę bardzo. Pan Andrzej Kosztowniak. Nadal nic nie słyszymy. W takim razie może odwrócimy kolejność. Spróbujemy jeszcze technicznie... Jest? Proszę bardzo, panie przewodniczący. Nie słyszymy. Mikrofon. Panie przewodniczący Andrzeju, mikrofon. Nie słyhać. Nadal nie słyhać. Pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak, nadal nie słyszymy. Nadal nie słyszymy.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Panie przewodniczący, może ja, bo do mnie były pytania?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zaraz. Nadal nie słyhać. Wobec tego pani poseł Gabriela Masłowska, proszę bardzo.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Witam serdecznie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja mam pytanie do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a także do Kancelarii Senatu. Po pierwsze, jakie jest uzasadnienie wydatków remontowych i na inwestycje w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej? Wynika z tego, że są to wydatki zarówno na obiekty zabytkowe, gdzie jest wzrost o 23%, w Kancelarii Senatu o 22%, a więc różnica jest niewielka. Jeśli chodzi o obiekty zabytkowe, to w Kancelarii Prezydenta mamy wzrost o 5,73%, a w Kancelarii Senatu aż o 36%. Wobec tego czy wzrost wydatków w Kancelarii Prezydenta na inwestycje i remonty jest spowodowany przepisami prawa budowlanego, stanem technicznym budynków, a może wymogami przepisów przeciwpożarowych czy jakimiś innymi względami? To jest kwota w liczbach bezwzględnych 4798 tys. zł. To jest taki rząd wielkości.

I drugie pytanie. W budżecie Kancelarii Prezydenta na 2021 r. zaplanowano wydatki na podróże służbowe. Tutaj w procentach jest znaczny wzrost, bo jest to wzrost aż o 47%, co zresztą z przyjemnością podkreśla opozycja, ale w liczbach bezwzględnych jest to wzrost jedynie o 177 tys. zł. Czy prawdą jest, że ten wzrost wydatków tylko o 177 tys. zł w 2021 r. w porównaniu do 2020 r. jest zbilansowany przez zmniejszenie innych wydatków budżetowych? Moja analiza budżetu pokazuje, że ten wzrost wydatków dokonał się w wyniku pomniejszenia innych wydatków bieżących, między innymi w ramach zmniejszenia wynagrodzeń bezosobowych aż o 14,4%, honorariów, szkoleń pracowników i tak dalej. Czy państwo, którzy reprezentują kancelarię, mogą potwierdzić, że jest to wzrost procentowo duży, ale w kwocie nieznaczny i że jest on zbilansowany po prostu poprzez zmniejszenie innych wydatków w budżecie prezydenta?

I teraz jeszcze trzecie pytanie do państwa z Kancelarii Prezydenta. Czy w budżecie prezydenta na 2021 r. wzrastają wydatki na wynagrodzenia? Czy wzrastają wydatki na wynagrodzenia, bo znowu z mojej analizy wynika, że jeśli chodzi o wydatki osobowe, to mamy tutaj głównie wzrost z przyczyn obiektywnych, wydatków na PPK i tak dalej, natomiast jeśli chodzi o Kancelarię Senatu, to będzie znaczny wzrost wydatków, bo aż o 18 000 tys. zł na honoraria, na opłatę składek, na nagrody konkursowe, na podróże krajowe, podróże zagraniczne i tak dalej.

Jeśli chodzi o podróże służbowe krajowe, to już właściwie ten problem podnosiłam. Owszem, jest tu wzrost wydatków o 177 tys. zł, ale widzimy to dobitnie, że ograniczone zostały wydatki na podróże zagraniczne w związku z epidemią.

Natomiast jeśli chodzi o kontakty z rodakami, pan prezydent nie ustaje i mimo że – jak powiedziano przed chwilą – objechał już przecież wszystkie powiaty, to nie oznacza, że ma ich nie objechać po raz kolejny i ma nie mieć ciągle kontaktu z Polakami, co następnie ma tutaj bardzo duży wpływ na prowadzoną przez pana prezydenta działalność i politykę.

Jeśli chodzi o pytania do Kancelarii Senatu, wydatki bieżące w paragrafie – 4000 wzrastają o ponad 5000 tys. zł. To stanowi wzrost o 31%, ponad 31%. W tym paragrafie ujmowane są honoraria, wynagrodzenia bezosobowe, nagrody konkursowe, opłaty

i składki. Na co będą przeznaczone zwiększone wydatki w tym paragrafie, aż tak zwiększone wydatki w Kancelarii Senatu?

I kolejna sprawa do Kancelarii Senatu. Ile wynoszą planowane wydatki na podróże służbowe krajowe i zagraniczne? Jak one wzrastają w 2021 r. w budżecie Kancelarii Senatu w stosunku do roku 2020? Czy dobrze to interpretuję, że podróże zagraniczne mają pochłonąć ponad 1000 tys. zł i stanowi to wzrost aż o 79%, prawie 80%, jeśli chodzi o Senat? Proszę o odpowiedzi na te pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kazimierz Smoliński, proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, zostałem wywołany do tablicy przez panią przewodniczącą Skowrońską, która stwierdziła – nie będę się już politycznie odnosił do tych wywodów – że komisja nieobiektywnie podeszła do sprawozdania. Muszę zdecydowanie zaprzeczyć temu. Szkoda, że pani przewodniczącej nie było na posiedzeniu komisji. Komisja bardzo wnikliwie wszystkie te części budżetu, o których mówimy, analizowała i te wszystkie zastrzeżenia czy pytania były wyjaśniane na posiedzeniu komisji. Wiele z pytań, które również dzisiaj padają, było na posiedzeniu komisji omawianych. Szkoda, że pani przewodnicząca tak wnikliwie jednak nie pochyliła się nad budżetem Kancelarii Senatu, gdzie twierdzi pani, że my to nieobiektywnie oceniliśmy. Myślę, że niewątpliwie jest to niezgodne z prawdą. Nie odniosła się pani do tej kwoty 10 000 tys. zł, która powoduje wątpliwości, ale również rzeczywistość jest sprzeczna z tym, co pani mówi na przykład w zakresie wynagrodzeń w Kancelarii Senatu. Pytaliśmy się i Kancelaria Senatu zwiększyła średnie wynagrodzenie do 10 790 zł, to jest o prawie 18%, a wynagrodzenia kadry kierowniczej to średnio 18 401 zł – tu wzrost był o 16%. To więc jest nieprawda, że w jakiś sposób traktuje się tę izbę, drugą izbę parlamentu, w sposób gorszy. Te wynagrodzenia są tam godziwe, myślę. Natomiast wydatki zaplanowane na przyszły rok są o 16%, prawie 17% wyższe. W Kancelarii Sejmu są wyższe tylko o 1,8%, a w stosunku do pierwotnego budżetu są o ponad 5% niższe. To więc przeczy, te dane przeczą temu, o czym pani przewodnicząca mówiła. Myślę, że w sprawie innych pytań wypowiedzą się poszczególni ministrowie, ale chciałbym podkreślić, że Komisja wnikliwie to wszystko badała i na podstawie oceny całego materiału wydała taką a nie inną opinię – i nie zmieni jej już. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mamy już możliwość połączenia z panem przewodniczącym Andrzejem Kosztowniakiem? Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dzień dobry, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, teraz słyhać. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Witam bardzo serdecznie. Cieszę się, że możemy się usłyszeć. Szanowni państwo, chciałbym odnieść się do omawianej kwestii poszczególnych budżetów, z jednej strony do budżetu prezydenta, ale z drugiej strony do budżetu Senatu. Wydaje mi się, że ta ocena ze strony pani przewodniczącej Skowrońskiej była nazbyt polityczna, bo jeżeli czynimy zarzut wobec Kancelarii Prezydenta z racji tego, że wzrosły czy wzrastają podróże służbowe prezydenta i Kancelarii Prezydenta w przyszłym roku, tak jak to zostało wskazane, o około 40% – mówimy tutaj o wyjazdach krajowych – a nie dostrzegamy tego, że wzrasta wartość podróży w Senacie o prawie 80%, to wydaje się, że nie mamy tej samej miary do oceny podobnego stanu rzeczy. Z drugiej strony pamiętajmy również – myślę, że to cieszy tylko i wyłącznie – że prezydent naszego kraju, który został po raz drugi wybrany na prezydenta, podtrzymuje swoją aktywność w relacji z Polakami. Pan prezydent Andrzej Duda zawsze podkreślał jasno, że chce być blisko Polaków, z Polakami i dopóki będzie w sferze publicznej, ta jego relacja będzie niejako charakterem tejże pre-

zydenty. Myślę więc, że dzisiaj tylko i wyłącznie należy się z tego cieszyć, że prezydent podtrzymuje pomimo tego, że jest prezydentem drugą kadencję, to zainteresowanie bliskością relacji z Polakami.

Nie chcę tutaj dokonywać oceny wzrostu tej kwoty, którą mamy w Senacie. Myślę, że te 80% każdemu coś mówi. Myślę, że dokonamy oceny w przyszłym roku, jak to wygląda. Chciałbym jednak przez chwilę pochylić się nad tym, co zostało powiedziane w zakresie remontów i wydatków inwestycyjnych w Kancelarii Prezydenta. Szanowni państwo, bez względu na to, czy żyjemy w czasie koronawirusa, czy za chwilę – mam nadzieję, tak jak chyba wszyscy – będziemy zabiegać o to, aby ten czas się skończył, pamiętajmy o tym, że Kancelaria Prezydenta czy w ogóle wszystkie obiekty prezydenta z natury rzeczy znajdują się w tkance zabytkowej. One mają również szczególny charakter dla naszego kraju, a przede wszystkim dla Warszawy. Dbałość o sferę zabytków i tych wszystkich obiektów, które są jednak obiektami o bardzo dużym znaczeniu, jak mówię, również w przestrzeni samego miasta Warszawy – wydaje się, że te obiekty powinny być, a wręcz, powiem jasno, muszą być na bieżąco konserwowane i muszą być zadbane. Jeżeli zapijemy – w cudzysłowie – te obiekty, za kilka lat będziemy mieć jeszcze większy problem, żeby one były w należytym stanie. Pamiętajmy, że tak jak mówię – w dużej mierze są to na pewno obiekty reprezentacyjne i obiekty wpisane do rejestru zabytków. Dziękuję serdecznie, panie przewodniczący, za udzielenie głosu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Sylwester Tułajew, proszę bardzo.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, rzeczywiście czas bardzo trudny – czas pandemii koronawirusa. Rozmawialiśmy tutaj, na posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych, wielokrotnie na temat tego, w jaki sposób możemy pomóc przedsiębiorcom, w jaki sposób możemy pomóc zwykłym obywatelom, jakie ułatwienia wprowadzić, dodatkowe zniżki, dodatkowe rzeczy, które sprawią, że rzeczywiście przetrwamy ten trudny czas. Dzisiaj na tym posiedzeniu Komisji warto sobie zadać troszkę inne pytanie: co mianowicie my możemy zrobić we własnym budżecie – myślę tutaj o budżecie Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, budżecie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – żeby rzeczywiście w oczach społeczeństwa pokazać, że tak, dobrze rozumiemy ten czas i rzeczywiście sprawy związane z jakimiś oszczędnościami zaczynamy od siebie? Wbrew temu, co mówili moi przedmówcy, ja chciałbym bardzo podziękować pani przewodniczącej za znaczące i bardzo fundamentalne pytanie. Bo pani przewodnicząca Skowrońska zadała pytanie skierowane do wszystkich dysponentów: co możemy zrobić, aby właśnie obniżyć wydatki w tym bardzo trudnym okresie, w tym okresie pandemii, w tym okresie, jak wspominałem, gdzie rzeczywiście sprawy związane z gospodarką nie są na tym poziomie, o którym byśmy sobie wszyscy marzyli? Bardzo słuszne – jeszcze raz to podkreślę – bardzo słuszne pytanie pani przewodniczącej Skowrońskiej, na które to pytanie chciałbym w jakiś sposób sam sobie odpowiedzieć, stawiając to pytanie jeszcze raz. Kiedy patrzymy na budżet Kancelarii Sejmu, to przede wszystkim warto zestawić to, co jest planowanym wydatkiem na rok 2020, i to, co planujemy na rok przyszły. Planujemy, że w tym roku będzie 557 000 tys. zł, a przyszły rok to obniżenie – uwaga – obniżenie wydatków Kancelarii Sejmu do kwoty 529 000 tys. zł. Więc ponad 5% – niech to bardzo mocno zabrzmie na naszym posiedzeniu Komisji – o ponad 5% obniżamy wydatki Kancelarii Sejmu. Za taką decyzję ja osobiście bardzo dziękuję przede wszystkim pani marszałek Elżbiecie Witek, dziękuję pani minister – szefowej Kancelarii Sejmu za to, że właśnie pozytywnie odpowiadają na apel pani poseł Skowrońskiej, pozytywnie odpowiadają na apel społeczeństwa i rzeczywiście to obniżenie wydatków w tym bardzo trudnym okresie zaczynają od siebie, od Kancelarii Sejmu, i wydatki na Kancelarię Sejmu zostają obniżone.

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej. Wiemy dokładnie, jak bardzo aktywną prezydenturę pokazuje i wdraża pan prezydent Andrzej Duda. Jesteśmy z tego bardzo dumni. Nie jest to prezydentura czasów pana prezydenta Bronisława Komorowskiego – zamknięcia w pałacu, ale jest to prezydentura związana ze stałą obecnością, podkreślam, stałą

obecnością wśród mieszkańców, wśród obywateli. Padło już tutaj, na tej sali, stwierdzenie i przypomnienie, że pan prezydent objechał, odwiedził, przybył do wszystkich mieszkańców, do każdego powiatu w Polsce. Ta aktywność, jak widzimy po budżecie, będzie dalej zachowana. Tak, bo to jest ważne, żeby prezydent był blisko ludzi – i to właśnie pan prezydent Andrzej Duda nieustannie robi. Widać to po tym budżecie. Również obniżenie wydatków – kiedy patrzemy, w jaki sposób są planowane, widzimy tutaj niewielki wzrost, zaledwie o 3%, wydatków Kancelarii Prezydenta. Ja myślę, że bardzo niesłusznie – teraz już negatywnie powiem o wypowiedzi pani przewodniczącej Skowrońskiej – pani przewodnicząca Skowrońska podkreśliła, że od roku 2014 do roku 2020 wydatki na prezydenta, na Kancelarię Prezydenta, wzrosły o 22%. Nie za bardzo również pojmuję, dlaczego akurat pani poseł wybrała ten wariant, ten przedział czasu – od 2014 r. do 2020 r. Czy tu akurat ta liczba wychodziła w sposób taki, że można ją ładnie zaprezentować, że to wzrost o 22% przez sześć lat, czy to ma związek całkiem z czymś innym? Analizujemy to, co było, to, co jest w roku 2020, i to, co będzie w roku 2021. Mamy tutaj niewielki wzrost – o 3%, więc praktycznie o wskaźnik inflacji wzrost wydatków Kancelarii Prezydenta. Ale jest to moim zdaniem – tak uważam – w pełni uzasadnione, biorąc pod uwagę ogromną aktywność pana prezydenta Andrzeja Dudy i to, że interesuje się bardzo wieloma sprawami, odbywa wiele spotkań zarówno tutaj, w Warszawie, jak i w całej Polsce, jak i poza granicami Polski.

Próbując odpowiedzieć sobie po raz trzeci na pytanie zadane przez panią przewodniczącą Skowrońską, otworzymy wobec tego budżet Kancelarii Senatu i zobaczymy, jak Kancelaria Senatu odpowiedziała na apel, prośbę, pytanie pani przewodniczącej Skowrońskiej o obniżenie wydatków budżetowych. Co się okazuje? Następuje wzrost ze 110 000 tys. zł do kwoty prawie 129 000 tys. zł, wzrost o 17% w ujęciu rok do roku, 2020 do 2021. Tylko przez jeden rok mamy wzrost o 17%. Jestem zdumiony tym, że pani przewodnicząca Skowrońska tak rozpaczliwie zwracała uwagę na budżet Kancelarii Prezydenta, który przez sześć lat wzrósł o 22%, a kompletnie pani poseł nie zauważyła budżetu Kancelarii Senatu, który rośnie mimo pandemii, mimo kryzysu, mimo tych złych czasów rośnie w skali roku o 17%. Ja myślę, że to warto odnotować. Kiedy pada tutaj, na tej sali, takie stwierdzenie, że plan budżetu Senatu w żaden sposób nie odbiega od budżetu Sejmu, to muszę powiedzieć, że mam całkiem odmienne zdanie. Uważam, że ten budżet Senatu w sposób znaczący odbiega od tego, w jaki sposób został zaplanowany budżet Sejmu na przyszły rok. Pani minister – szefowa Kancelarii Sejmu w trosce, mając na uwadze pandemię, mając na uwadze również braki budżetowe, ogranicza wydatki, zmniejsza wydatki o ponad 5%. A Senat? Hulaj dusza! Zwiększamy o 17% wydatki Senatu.

Warto wobec tego może przejść do szczegółów, analizując to, na co te wydatki zostaną zrealizowane. Była mowa o kilku aspektach. Myślę tutaj o sprawach związanych z remontami. Ja bym jednak apelował, żeby kwestii remontów nie poruszać, zarówno jeśli chodzi o Kancelarię Sejmu, jak i Kancelarię Senatu. Moim zdaniem to bardzo ważny wydatek, który powinien mieć miejsce. Uważam, że on jest zasadny. Musimy mieć na uwadze to, że rzeczywiście większość budynków – Kancelaria Prezydenta w sposób szczególnie – to budynki zabytkowe, więc tutaj naszą powinnością, tak jak wspomniał pan przewodniczący Kosztowniak, jest to, abyśmy w sposób należyty dbali o tę tkankę, o to, żeby te budynki były bardzo dobrej jakości, aby te budynki były remontowane. Tak, te wydatki powinny być realizowane i należy do obowiązku zarówno szefa Kancelarii Senatu, szefa Kancelarii Sejmu, jak również prezydenta to, aby należycie troszczyć się o zabytki, aby należycie troszczyć się o budynki, którymi dysponują.

Ale zwróćmy może bardziej uwagę na ten temat, który był podnoszony również w tych dyskusjach, mianowicie na temat wyjazdów służbowych. To jest rzeczywiście bardzo niezrozumiałe – ten zapis odnośnie 10 000 tys. zł w Kancelarii Senatu. Z jakiej racji tak naprawdę? Przecież to prezydent, przecież to rząd odpowiada za to, aby reprezentować nas na zewnątrz, poza granicami kraju, a jeżeli chodzi o Kancelarię Senatu, bardziej myślimy o takich spotkaniach kurtuazyjnych. Czy one są zasadne? Czy Kancelaria Senatu nie powinna odpowiedzieć pozytywnie na apel posłów naszej Komisji, którzy domagają się, aby rzeczywiście rozważyć ograniczenie wydatków w tej kwestii szczegól-

nie w tym trudnym czasie koronawirusa, w czasie pandemii? Jest to naprawdę zupełnie niezrozumiałe. Po raz kolejny chcę tutaj jasno powiedzieć, że ten budżet, nawet w tej części związanej z wyjazdami służbowymi krajowymi i zagranicznymi, budżet Senatu, znacznie odbiega od tego, co proponuje Kancelaria Sejmu czy Kancelaria Prezydenta. Bo kiedy czepiamy się tego, że wydatki Kancelarii Prezydenta wzrastają o około 170 tys., wzrost wydatków krajowych w Kancelarii Prezydenta o 170 tys. zł, przy tak aktywnej działalności pana prezydenta Andrzeja Dudy i jednocześnie widzimy obniżenie wydatków na podróże zagraniczne o prawie 140 tys. zł – więc tak naprawdę poziom wydatków służbowych krajowych i zagranicznych w Kancelarii Prezydenta się nie zmienia, pozostaje na tym samym poziomie. Przeciwnicy to dostrzegają. Widzą to, ale nie widzą tego, że wydatki Kancelarii Senatu, wydatki związane z podróżami służbowymi zagranicznymi, wzrastają o ponad 1000 tys. zł, 1000 tys. zł więcej będą kosztować wydatki służbowe zagraniczne w Kancelarii Senatu. Biorąc pod uwagę, jeszcze raz wspomnę, że to nie Senat ma za zadanie reprezentować Polskę poza granicami kraju, to należy do kompetencji prezydenta i rządu – a jednak w Kancelarii Senatu zapisano wzrost 1000 tys. zł na te cele. Kiedy patrzymy na podróże służbowe krajowe – o ponad 500 tys. zł również zwiększamy podróże służbowe krajowe w Kancelarii Senatu. To jest właśnie niezrozumiałe.

Analizując więc przede wszystkim... Ja wiem, że dzisiaj się skupiamy na czterech dysponentach, ale ja zwracam uwagę na Kancelarię Sejmu, Senatu i Kancelarię Prezydenta, bo to rzeczywiście jest w dużym zainteresowaniu również opinii publicznej, bo bardzo często to właśnie nam, parlamentarzystom, łatwo zarzucić i pokazać w różnych kolorowych czasopismach, że tutaj jest jakiś wyższy standard, że tutaj są złote klamki i tak dalej. Ale właśnie zwróćmy uwagę konkretnie na konkretne zapisy – obniżenie wydatków w Kancelarii Sejmu i o 17% wzrost w Kancelarii Senatu. O 1000 tys. zł wzrastają podróże służbowe zagraniczne w Kancelarii Senatu, chociaż Senat jest do tego w ogóle nieuprawniony. Podróże służbowe krajowe wzrastają o 500 tys. zł. Jak wobec tego Kancelaria Senatu może odpowiedzieć – to jest moje fundamentalne pytanie – biorąc pod uwagę te wszystkie liczby, te wszystkie rzeczy, o których wspomniałem, na kwestie związane z pytaniem, które zabrzmiało na samym początku posiedzenia Komisji: jak poszczególni dysponenci mogą zmniejszyć wydatki budżetowe?

I jeszcze jedna rzecz, o której chcę wspomnieć, bo oczywiście ten temat padł, a warto, żeby opinia publiczna również wiedziała o wydatkach osobowych, o wynagrodzeniach dla pracowników. Tutaj również mamy taką sytuację, że w przypadku Kancelarii Prezydenta te wydatki nie wzrastają w żaden sposób. One zostają utrzymane na tym samym poziomie co w roku 2020, więc tak naprawdę ulegają obniżeniu. Z drugiej strony mamy Kancelarię Sejmu, również wydatki związane z wynagrodzeniem pracowników – i tutaj mamy obniżenie tych wydatków, obniżenie o 1,3%. Tutaj więc również widzimy, że ta pozytywna odpowiedź ze strony Kancelarii Sejmu jest i rzeczywiście nie zwiększa się wydatków na wynagrodzenia pracowników.

Przepraszam za zbyt pewnie długie moje wystąpienie w tej sprawie, ale apelowałbym tutaj, aby rzeczywiście otworzyć szeroko oczy i otworzyć szeroko dokumenty, które zostały przedstawione Wysokiej Komisji, i żeby rzeczywiście w sposób rzetelny przedstawiać wzrosty, przedstawiać obniżenia poszczególnych zapisów budżetowych, i żeby rzeczywiście wybrzmiało to, że w dobie kryzysu, w dobie pandemii Kancelaria Sejmu oszczędza, Kancelaria Prezydenta oszczędza, a w Kancelarii Senatu widzimy wzrost wydatków o 17%. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Krótko pan poseł Dominik Tarczyński, poseł do Parlamentu Europejskiego.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Dominik Tarczyński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo krótco, bez komentarzy. Ja po prostu chciałem podać dane, bo to jest bardzo istotne również w perspektywie europejskiej, jakie są standardy europejskie, jeżeli chodzi o ten budżet, o którym dyskutujemy, jak to ma się w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej do wydatków,

bo tutaj pojawił się zarzut – jak zawsze zresztą – jeżeli chodzi o wydatki na administrację i remonty. Bez względu na to – to jest mój jedyny komentarz – kto w Polsce rządzi, Polska ma być piękna. Remonty nie są jakimś luksusem, ale świadectwem tego, że gospodarz dba o to, za co jest odpowiedzialny w czasie i w okresie, w którym został wybrany i powołany. A więc to świadczy o tym, że ktoś jest dobrym gospodarzem, że dba o zabytki, że dba o to, co w jego dłonie zostało na jakiś czas powierzone. Powtarzam – bez względu na to, kto rządzi.

Jeżeli chodzi o wydatki w skali Unii Europejskiej, to jest bardzo proste, bo był zarzut, jeżeli chodzi o administrację. Dziękuję panu posłowi Tułajewowi za to, że podał te dane. Dane są bardzo jasne. Jeżeli chodzi o wydatki ostatniego budżetu, przy powiedzmy, 1800 mld euro – 6% to była administracja. To był jakby główny zarzut pod adresem Polski. I teraz uwaga – ja już nie będę przedłużał, ale chcę również zestawić sposób myślenia o wydatkowaniu i o funkcjonowaniu w koronawirusie, w tej pandemii, o której dużo słyszeliśmy – dane, dane bardzo świeże, opublikowane wczoraj przez Eurostat. Nie przez OBOP, nie przez CBOS – przez Eurostat. To są dane, a nie prognozy, jak Polska pod rządami premiera Morawieckiego, a także prezydenta Andrzeja Dudy sobie radzi. Powtarzam – to są dane. Największą stratę zanotowała Wielka Brytania, jeżeli chodzi o PKB, minus 9,7%. Hiszpania – minus 9,1%. Strefa euro – minus 4,4%. Cała Unia Europejska – minus 4,4%. Szwecja – minus 4,2%. Austria – minus 4,8. I kto ma najmniejszą stratę, czyli jest numerem jeden w Polsce... w Europie? Polska – minus 2,9%. Powtarzam, to są dane Eurostatu z 16 listopada. Każdy może je sprawdzić. Więc to nie jest jakaś subiektywna polityczna opinia, ale cała polityka kreowana przez rząd pana prezydenta po prostu przynosi efekty.

Muszę pozwolić sobie na ostatnie zdanie, na komentarz dotyczący budżetu i przyszłości Unii Europejskiej jako poseł do Parlamentu Europejskiego. To jest bardzo istotne. Jak wiemy, premier Orbán dosłownie godzinę temu oficjalnie zgłosił weto do budżetu. To zaznacza prowizorium budżetowe, a co za tym idzie – 23% więcej dla Polski, ponieważ prowizorium będzie odwzorowaniem wykonania ostatniego roku i przez te miesiące, kiedy będzie miało miejsce prowizorium, Polska będzie otrzymywała 23% więcej.

I ostatnia dana. O minus 5% spadły wydatki, jeżeli chodzi o kancelarie. Mówił o tym pan poseł Tułajew. A więc mamy wzrost, mamy najniższą stratę PKB – to są oficjalne dane Eurostatu – w Europie i najniższe wydatki. To są po prostu dane, więc myślę, że tutaj nie ma co dyskutować politycznie, co jest ładniejsze, co jest brzydsze, bo to jest kwestia poglądów politycznych, ale dane po prostu nie kłamią i w Unii Europejskiej jesteśmy liderem. Wczoraj opublikowane dane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ do Kancelarii Sejmu w zasadzie pytań nie było, wręcz słowa uznania, więc...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Były pytania. Panie przewodniczący, sformułowałam pytania do Kancelarii Sejmu o Straż Marszałkowską, o sprawy związane z wynagrodzeniami w Straży Marszałkowskiej, z wynagrodzeniami innych...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Zatem było szereg pytań. Było ich przynajmniej sześć.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ja słyszałam same superlatywy...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...wobec Kancelarii Sejmu.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie, sześć pytań, jeżeli już. Jeżeli jesteśmy rzetelni...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, dobrze. Jeśli takie pytania były, to oddam głos pani minister. Zaczynamy w takim razie od... Do dwóch kancelarii były pytania, nie ma wątpliwości, to jest do Kancelarii Prezydenta i Kancelarii Senatu, ale jeśli również do Kancelarii Sejmu, to również... Do Krajowego Biura Wyborczego nie było pytań. Wobec tego, proszę, oddaję głos szefowej Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, pani minister Grażynie Ignaczak-Bandych. Proszę bardzo, pani minister. Nie słyszymy. W takim razie rozłączymy, powtórnie zalogujemy i prawdopodobnie się uda. Może zmienimy kolejność. Pani minister Agnieszka Kaczmarska, szefowa Kancelarii Sejmu, proszę bardzo.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Witam państwa serdecznie. Szanowny panie przewodniczący, przepraszam, czy jestem słyszana?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, słyhać dobrze. Proszę kontynuować.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Halo, halo?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, słyhać.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na wstępie podziękuję za słowa uznania odnośnie do projektu budżetu Kancelarii Sejmu na rok 2021, które zostały skierowane do mnie przez panią przewodniczącą Skowrońską oraz pana posła Tułajewę.

Przechodząc do pytania pani przewodniczącej Skowrońskiej, uprzejmie przypominam, że po analizie budżetu na rok 2020 w lipcu tego roku przekazałam do Ministerstwa Finansów oszczędności w łącznej kwocie 33 756 tys. zł. Są to oszczędności z tytułu podróży służbowych krajowych – to jest ponad 2000 tys. zł, a także z tytułu oszczędności w podróżach w paragrafie – Podróże zagraniczne – to jest 2750 tys. zł. Jednocześnie informuję, że w paragrafie dotyczącym uposażenia Straży Marszałkowskiej również poczyniłam oszczędności, w wyniku których nastąpił zwrot do budżetu kwoty 6000 tys. zł.

Przechodząc do tematu zdalnego systemu posiedzeń Sejmu, komisji i głosowań – nieustannie trwają prace nad udoskonalaniem tego systemu. Wszyscy z państwa posłów na pewno obserwują to na bieżąco. Każde zgłoszenie zawodności systemu jest wnikliwie analizowane. W chwili obecnej problemy te wynikają głównie z jakości sieci internetowej, z jakiej korzystają parlamentarzyści w miejscach, z których się łączą za pośrednictwem naszego systemu zdalnego. Pragnę nadmienić, że cały system zdalny posiedzeń Sejmu, komisji i głosowań został zbudowany własnymi siłami przez pracowników Kancelarii Sejmu, Ośrodka Informatyki, o czym również mówiłam na posiedzeniu komisji regulaminowej. To przełożyło się na oszczędności w wysokości około 400 tys. zł, ponieważ na taką kwotę otrzymaliśmy ofertę firmy zewnętrznej na zbudowanie takiego systemu. Jeszcze raz kieruję tutaj pochwałę pod adresem Ośrodka Informatyki, który naprawdę przyczynił się swoją kompetencją do zbudowania tak doskonałego systemu i oszczędności. W wyniku tego mamy oszczędności w kwocie 400 tys. zł.

Jeżeli chodzi o publikacje prasowe i pismo pani przewodniczącej Skowrońskiej dotyczące uposażenia i emerytur Straży Marszałkowskiej, pozwolę sobie przekazać na piśmie szczegółową odpowiedź, żeby nie zabierać czasu wszystkim państwu. Dziękuję serdecznie. Jeżeli jeszcze są jakieś pytania, to pozostają...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo dziękuję pani minister. Mamy już kontakt z Kancelarią Prezydenta, tak? Proszę bardzo, pani minister Grażyna Ignaczak-Bandych. Proszę bardzo, pani minister.

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

Ja mam...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł, za chwilę. Proszę bardzo, pani minister. Nadal nie słyszymy. Nie słyhać.

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

Czy mogę zapytać w międzyczasie?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

Panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł.

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

Halo?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę pytać.

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

Korzystając z tej przerwy, chciałabym zapytać panią minister Kaczmarską, czy w związku z tą ogromną pracą, jaką włożyli pracownicy Ośrodka Informatyki w zbudowanie tego systemu, w związku z ich ciągłą dyspozycyjnością i kompetencjami są zaplanowane środki na nagrody dla tej grupy pracowników? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo. Niech pani poseł wyłączy mikrofon. O, tak. Teraz pani minister. Proszę bardzo.

Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Grażyna Ignaczak-Bandych:

Dzień dobry, panie przewodniczący. Do trzech razy sztuka.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, teraz słyhać.

Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Grażyna Ignaczak-Bandych:

Czy teraz nas słyhać?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak.

Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Grażyna Ignaczak-Bandych:

Bardzo dziękuję. Witam raz jeszcze pana przewodniczącego i Wysoką Komisję. Chciałabym bardzo podziękować za taką dokładną i dogłębną analizę budżetu Kancelarii Prezydenta dokonaną przez państwa posłów i za te bardzo pochlebne oceny, bo przez całą pierwszą kadencję pana prezydenta staraliśmy się, aby budżet był oszczędny, celowy i żeby wydatki były ponoszone zgodnie z definicją ustawy o finansach publicznych jako najlepsze efekty do poniesionych nakładów. Tak również zaplanowaliśmy budżet na 2021 r. Ten budżet zawiera środki na działalność, na bardzo aktywną – na co również państwo posłowie zwrócili uwagę – działalność pana prezydenta, ale również na koszty funkcjonowania Kancelarii Prezydenta, która jest organem pomocniczym głowy państwa. Szanowni państwo, pan przewodniczący dostał dzisiaj ode mnie pismo, w którym postanowiliśmy poprosić państwa o zmniejszenie naszego budżetu po dokładnej analizie. Przypominam, że nasz budżet był tworzony wiele miesięcy, kiedy go składaliśmy do Rady Ministrów. Teraz więc mamy jeszcze okazję przyjrzeć się i dokonać dogłębnego analizy. W efekcie tej analizy postanowiliśmy poprosić o zmniejszenie naszego planu finansowego o 2447 tys. zł, właśnie biorąc pod uwagę to, że pewne działania nie będą mogły być ze względu na pandemię zrealizowane. Prosimy o zmniejszenie tych wydatków bieżących, ale nie wydatków remontowych i nie wydatków inwestycyjnych.

Remonty i inwestycje będziemy nadal prowadzić z tego względu – jak zadała nam pytanie pani przewodnicząca Masłowska, za które pytanie serdecznie dziękuję – że Kancelaria Prezydenta na mocy różnych ustaw, ale nie tylko ze względu na ustawy, ale także ze względu na wizerunek państwa polskiego dbała, dba i dbać będzie o nasz majątek, który jest majątkiem narodowym, majątkiem wszystkich Polaków, majątkiem Skarbu Państwa. Chciałabym powiedzieć dla przypomnienia tylko, nasze budynki, nasze rezydencje prezydenta – to są w większości zabytki. To jest Belweder, o którego historycznym znaczeniu nie muszę nikomu przypominać – to jest zabytek najwyższej klasy. To jest Pałac Prezydencki, który pełni nie tylko funkcję rezydencji głowy państwa, ale również funkcje reprezentacyjne, co przy wizytach głów państw możemy obserwować. Chyba każdy Polak chciałby, żeby w kamerach telewizyjnych całego świata budynek ten wyglądał godnie. I takie działania zaplanowaliśmy na przyszły rok. Między innymi remont elewacji pałacu prezydenckiego, bo jak się państwo przyjrzy, to on jest już daleki od doskonałości. I tak możemy wymieniać wszystkie pozostałe rezydencje, czy to jest Wisła – historyczny obiekt związany z funkcją prezydenta Rzeczypospolitej, ale także jedna z największych atrakcji turystycznych regionu.

Mamy takie przekonanie, że inwestowanie środków w remonty i inwestycje, bo to jest kategoria wydatków... jakby efekt jest ten sam – czy to inwestycja budowlana, czy to remontowa, efekt jest ten sam. To oznacza po prostu zachowanie naszego dziedzictwa narodowego. Te środki, które wydajemy na remonty, na poprawę stanu tej infrastruktury, trafiają na polski rynek. Teraz, kiedy jest ratowana cała gospodarka, kiedy idą pieniądze z kolejnej tarczy, ograniczanie tego typu działalności byłoby bardzo niekorzystne również dla sektora budowlanego, bo przetargi w Polsce – to nie są takie wielkie kwoty – wygrywają przede wszystkim firmy polskie.

Chciałabym również powiedzieć, że ta substancja, która budzi tak wiele emocji, nie była remontowana właściwie od 20 lat. Największe nakłady na tę substancję zabytkową były ponoszone za czasów kadencji pana prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Każdy budynek po 20 latach wymaga naprawy. Powiem tak, nie chciałabym, żebyśmy mieli zdjęcia jak z filmu „Seksmisja”, gdzie stoją wiadra, do których leje się woda z dachu. Chyba żaden Polak nie chciałby, żeby takie obrazki były zamieszczane jako wizerunek siedziby głowy państwa.

Dlatego też nie rezygnując z wydatków na remonty i inwestycje, ograniczamy się w wydatkach bieżących. Po zdjęciu tych 2447 tys. zł nasz budżet będzie wynosił 202 927 tys. zł, z czego wydatki bieżące to będzie 160 530 tys. zł, wydatki majątkowe – 11 540 tys. zł, świadczenia na rzecz osób fizycznych – 857 tys. zł i niezmienną kwotą dotacji celowej dla Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa – 30 000 tys. zł. Ogólnie projekt wydatków zakłada w tej sytuacji zwiększenie środków budżetowych w części 01 ogółem o kwotę 3596 tys. zł, co proszę państwa, Wysoka Komisja, stanowi 1,8% wzrostu. To więc jest wzrost absolutnie symboliczny. Mogę jeszcze teraz omówić po kolei, gdzie te wzrosty będą największe i najmniejsze, ale to są po prostu kwoty chyba nieistotne z punktu widzenia budżetu państwa ani Kancelarii Prezydenta.

Natomiast odnosząc się do pytania o wyjazdy służbowe w paragrafie – Wyjazdy służbowe krajowe i zagraniczne, chciałabym powiedzieć, że oczywiście państwo posłowie mają rację, że te procenty są wysokie, ale kwota, o której rozmawiamy, jest niewysoka. Jeśli policzymy łącznie wydatki krajowe i zagraniczne i podzielimy przez 12 miesięcy, to jest to wzrost o 3 tys. miesięcznie. Poza tym musimy pamiętać, że w 2020 r. wydatki na podróże służbowe krajowe były planowane na niższym poziomie, ponieważ wiadomo było, że jest kampania prezydencka i w tym czasie wyjazdy prezydenta nie są finansowane ze środków publicznych, czyli ze środków Kancelarii Prezydenta. Mamy nadzieję na powrót pełnej aktywności głowy państwa w przyszłym roku, dlatego też musimy zapewnić środki na te wyjazdy, pamiętając także o tym, że podróże krajowe prezydenta to są środki dla polskiego sektora czy hotelowego, czy gastronomicznego, czy eventowego. To więc również jest element inwestowania w polską gospodarkę.

Na koniec chciałabym powiedzieć w trakcie tego krótkiego wystąpienia – zaraz zapewne będą odnosiła się do następnych pytań – że warto również popatrzeć na udział procentowy wydatków Kancelarii Prezydenta w stosunku do budżetu całego państwa

polskiego. To pokazuje, że w ogóle w tej chwili jest to spadek, ale generalnie mówimy o wydatkach 0,05% w zaokrągleniu w latach ubiegłych i w przyszłym roku 0,04%. Jeśli więc popatrzy się w taki sposób na ten budżet, to mimo że on rośnie tylko o 1,8%, to biorąc pod uwagę wzrosty wszystkich wydatków sektora finansów publicznych, nasze wydatki relatywnie spadają. Bardzo dziękuję. Myślę, że to na początek, tytułem wstępu wystarczy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo pani minister. Proszę bardzo, Kancelaria Senatu. Proszę bardzo. Trzeba się...

Szef Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:

O, udało się. Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o uwagi państwa posłów, po pierwsze, chciałbym zwrócić uwagę, że planując budżet Kancelarii Senatu na 2021 r., wzięliśmy pod uwagę dwa istotne elementy. Najpierw chciałbym odnieść się do tego, co powiedział pan przewodniczący Smoliński, do zaplanowania środków na cele polonijne. Po pierwsze, to nie wynika z naszej takiej czy innej chęci operowania środkami polonijnymi. To wynika z obowiązku ustawowego. Otóż zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie w art. 4d opiekę nad Polonią i Polakami za granicą w zakresie zadań, o których mowa w art. 4, sprawują Senat Rzeczypospolitej Polskiej oraz prezes Rady Ministrów. Wobec tego państwo posłowie na rok 2020 obniżyli wydatki Kancelarii Senatu, zabierając de facto 110 500 tys. zł, ale nie zmienili państwo ustawy. W związku z tym ustawa w dalszym ciągu obowiązuje. Planując budżet, musimy go opierać na obowiązujących przepisach prawa. Wobec tego jeżeli ten ustawowy obowiązek wciąż ciąży na Kancelarii Senatu, na Senacie, muszą być zaplanowane środki. Zaplanowaliśmy środki w wysokości 10 000 tys. zł, uznając, że większość spraw prowadzi prezes Rady Ministrów i podległe resorty. Tę kwotę uwzględniliśmy, po prostu biorąc pod uwagę wykonanie środków przez administrację rządową. Z danych za rok 2020 wynika, że ministerstwa z tych 110 500 tys. zł oddały 9800 tys. zł, czyli nie wykorzystwały na te cele polonijne. Wobec tego uznaliśmy, że taka kwota może być zaplanowana przez Senat, a Senat w dotychczasowej swojej działalności, czyli do roku 2019 łącznie, wykorzystywał środki polonijne w 98%, w 96%. Nigdy nie zdarzyło się, żeby taka kwota jak 9800 tys. zł została zwrócona do budżetu, co powoduje jej niewykorzystanie. Wobec tego uznaliśmy, że możemy tę kwotę zaplanować w takiej wysokości, uznając, że gros tych zadań spoczywa na kancelarii... na prezesie Rady Ministrów.

Poza tym druga przesłanka przy planowaniu budżetu, jaka była wzięta pod uwagę, to oprócz zabrania środków na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą w 2020 r. Sejm również dodatkowo obniżył budżet Kancelarii Senatu o 8821 tys. zł. Wobec tego punkt wyjścia, o którym mówimy, w stosunku do innych kancelarii jest zupełnie inny. My mamy obniżone środki na rok 2020 w stosunku do wszystkich tych kancelarii w taki sposób, że powoduje to, że planując budżet na 2021 r., należałoby się tak naprawdę odnieść do roku 2019, gdzie ten budżet był w normalnej wysokości. W takiej sytuacji ten budżet, pomijając środki na Polonię, czy 110 000 tys., czy 10 000 tys., wynosi 99,3% budżetu na rok 2019. Wobec tego on jest niższy w stosunku do budżetu, który obowiązywał w normalnym okresie, czyli w okresie bez pandemii.

Odpowiadając teraz na poszczególne pytania – pierwsze pytanie pani poseł Masłowskiej dotyczyło wydatków remontowych i inwestycyjnych. Wydatki remontowe i inwestycyjne, które są zaplanowane przez Kancelarię Senatu, raz, że wynikają z... Ponieważ większość naszych budynków, zajmowanych przez Kancelarię Senatu, to są budynki Kancelarii Sejmu oraz Kancelarii Prezydenta, tam są przeprowadzane te remonty. Po pierwsze, dotyczy to budynków A i B. Jest to remont południowego tarasu łącznika budynków. W tym roku przeprowadzana jest jedna strona – północna strona tarasu, a teraz będzie druga strona. To jest 280 tys. zł. Remont czepni, który jesteśmy zobowiązani wykonać również w budynku należącym do Kancelarii Sejmu – to jest 300 tys. zł. Niestety w części budynku zepsuła się najstarsza klimatyzacja, jaka tam była. W tym budynku A w pokojach wicemarszałków i całej tej strony południowej – to jest 250 tys. zł. Tyle jest na to przewidziane.

Ponadto wydatki inwestycyjne, jakie są planowane przez Kancelarię Senatu – kolejny element dotyczący rozbudowy systemu przeciwpożarowego w budynku na Frascati, to jest w budynku Kancelarii Prezydenta – planujemy na to aż 350 tys. zł – oraz wydatki zaplanowane na windę w tym budynku, ponieważ mamy w tym budynku biuro kadr, a niestety nie działa winda, więc trudno żebyśmy... Czasem przyjeżdżają osoby niepełnosprawne i niestety nie możemy nie wykonać tego remontu. Ten remont powinna wykonać Kancelaria Prezydenta. My tylko ponosimy wydatki z tym związane. To jest w zakresie wydatków remontowych oraz inwestycyjnych.

Ponadto pani poseł powiedziała o wydatkach w ogóle w zakresie rozdziału 4000, czyli grupy wydatków bieżących, i określonego tam wzrostu. Jeśli chodzi o te wydatki, to po pierwsze, na rok 2021 są zaplanowane wydatki na zakup sprzętu informatycznego w celu rozbudowy systemu obsługi zdalnej posiedzeń Senatu oraz komisji senackich. Wzrost jest również zaplanowany, ponieważ Kancelaria Senatu jest dysponentem tak zwanych „Archiwów przełomu 1989–1991”. Ponieważ skończyła się umowa z dotychczasowym dostawcą, jesteśmy zmuszeni zakupić nową usługę i na rok 2021 zaplanować nowe narzędzia informatyczne na ten cel. Planowane jest również wdrożenie systemu informatycznej obsługi biur senatorskich w celu odstąpienia od dokumentacji papierowej na rzecz elektronicznego obiegu dokumentów, co w czasie pandemii wydaje się całkowicie konieczne.

Jeszcze dodatkowo, omawiając ogólnie budżet, trzeba powiedzieć, że w tym roku tak samo jak Kancelaria Sejmu oddaliśmy część, zablokowaliśmy część budżetu, to znaczy 5680 tys. zł w części 03, z czego 300 tys. zł dotyczy zakupów inwestycyjnych – odstąpiliśmy od zakupu samochodu, 750 tys. zł na podróże krajowe i zagraniczne i jeszcze środki na wynagrodzenia senatorów. To jest w zakresie pytań pani poseł Masłowskiej.

I jeszcze wspólne pytania zarówno pana posła Tułajewa, jak i pani poseł Masłowskiej dotyczyły przede wszystkim podróży krajowych i zagranicznych. Pierwsze ogólne pytanie, które zadał pan poseł, czy podróże senatorów Kancelarii Senatu są w ogóle uzasadnione. Odpowiedź brzmi następująco: tak jak posłowie senatorowie mają obowiązek uczestniczenia w różnych zgromadzeniach międzyparlamentarnych. Stosunek liczby posłów do senatorów jest ustalany wspólnie przez obie izby. Dotyczy to na przykład Zgromadzenia Parlamentarnego Sejmu i Senatu RP, Sejmu Republiki Litewskiej i Rady Najwyższej Ukrainy – 4 senatorów i 8 posłów uczestniczy w tym, Polska Grupa Unii Międzyparlamentarnej – 3 senatorów, 11 posłów, Zgromadzenie Parlamentarne Inicjatywy Środkowoeuropejskiej, Zgromadzenie Parlamentarne NATO, Zgromadzenie Parlamentarne Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy. Są również zgromadzenia i fora współpracy dwustronnej zarówno z jednej strony Sejmu i Senatu, jak i parlamentu, na przykład parlamentu Gruzji, Seimasu Republiki Litewskiej, Rady Najwyższej Ukrainy, Zgromadzenia Parlamentarnego Frankofonii, Zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Mołdowy, oraz współpraca parlamentów narodowych w ramach Unii Europejskiej, czyli przede wszystkim Konferencja Przewodniczących Parlamentów Unii Europejskiej, Konferencja Komisji do Spraw Unijnych Parlamentów Unii Europejskiej, Konferencja Międzyparlamentarna ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa oraz Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, Konferencja Międzyparlamentarna ds. Zarządzania Gospodarczego i Finansowego. Wymieniam te zgromadzenia parlamentarne po to, żeby pokazać panu posłowi, że tak samo jak posłowie senatorowie mają obowiązek uczestniczenia w tych organach. Do tej współpracy zostały wyznaczone osoby i realizując go, nie możemy zakładać, że nie będą wykonywać swoich obowiązków.

Poza tym jeśli chodzi o podróże zagraniczne, trzeba powiedzieć o jednym, że planując budżet na rok 2021, liczymy na to, że przynajmniej od połowy roku skończy się pandemia i tak jak pani minister szefowa Kancelarii Prezydenta liczymy na pełen powrót aktywności senatorów w zakresie podróży krajowych i zagranicznych. W związku z tym jeżeli to nastąpi oczywiście, to trzeba zaplanować na to środki. Zaplanowaliśmy środki w taki sposób, że na zagraniczne podróże służbowe w stosunku do roku 2020 zaplanowaliśmy wzrost o 79%, z tym że w roku 2020 w stosunku do roku 2019, czyli bez tej obniżki, której dokonali państwo posłowie na rok 2020, to stanowi jedynie 94,6% tych wydatków.

Obniżamy więc zaplanowane środki na ten cel. Trzeba wziąć pod uwagę, że wydatki w Senacie na podróże zagraniczne są planowane w wysokości... w IX kadencji, w roku 2018 i 2019, były planowane w wysokości około 2400 tys. zł. W roku 2020 projekt zakładał 2330 tys. zł, ale ostatecznie w budżecie znalazło się 1265 tys. zł, a my planujemy tak naprawdę w wysokości niższej, niż planowaliśmy na rok 2020, i niższej niż w normalnym czasie, bez pandemii, w stosunku do ubiegłej kadencji, to znaczy w wysokości 2270 tys. zł.

Podróże. Trzeba jednocześnie powiedzieć o liczbie podróży, jakie się odbywały. W IX kadencji poprzedni marszałek odbył 68 podróży, wyjazdów zagranicznych. Sam marszałek. W jeszcze poprzedniej kadencji – 51 wyjazdów zagranicznych. W tej kadencji obecny marszałek odbył 6 podróży. Trzeba powiedzieć, że wydatki samego marszałka w jednej i drugiej izbie... Jedna i druga izba ma podobny skład prezydium. Wydatki związane z wyjazdem marszałka w jednej i w drugiej izbie są kształtowane podobnie. Co innego to są wyjazdy pozostałych posłów i senatorów. Obowiązki związane z wyjazdem marszałka jednej i drugiej izby, jakie musi spełnić kancelaria, są de facto identyczne – tyle że *summa summarum* jest to nieproporcjonalne w stosunku do składu, do wielkości Sejmu i wielkości Senatu.

Jeżeli będą jakieś dodatkowe pytania, to oczywiście służę odpowiedzią.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Chciałabym zabrać głos. Żałuję między innymi, że nie ma na sali pana posła Tułajewa, który wygłosił to wystąpienie, i pana eurodeputowanego Tarczyńskiego. Zacznę jednak od informacji ogólnej, na jakie pytania nie odpowiedziano albo jak formułowano te wypowiedzi, bo ja starałam się być obiektywna i przez wszystkie lata byłam obiektywna. Te obiektywne czy subiektywne powinnam po prostu przekazać na Komisji, ale również tym, którzy oglądają. Zatem żeby mówić o statystykach, do których państwo posłowie tak chętnie się odwoływali – nie wiem, jakiego przysłowia użyć. Czy takiego, że jest prawda, półprawda i statystyka. Czy że istnieją trzy rodzaje kłamstwa: kłamstwo, okropne kłamstwo lub statystyka. Czy powołać się na takie przysłowie, że jeżeli mój sąsiad codziennie bije swoją żonę, ja zaś nie biję jej nigdy, to w świetle statystyki obaj bijemy je co drugi dzień. Albo że statystyka to matematyczny kamuflaż błędów. Myślę, że przy tej ostatniej wypowiedzi pana ministra szefa Kancelarii Senatu to wybrzmiewa.

Chcę powiedzieć, że wielokrotnie podczas wyjazdów i delegacji i poprzez tę statystykę, takie formułowanie budżetu – ta proporcja wyjazdów zarówno parlamentarzystów z Sejmu, jak i parlamentarzystów z Senatu przemawia za tym, że skoro w Sejmie jest 460 posłów i 100 senatorów, z proporcji przy organizowaniu wyjazdu służbowego przedstawiceli obu izb wynika, że te obciążenia są wyższe. Ja kiedyś, bo były inne moje uwagi dotyczące obu kancelarii, że na przykład dieta posła od diety senatora była różna... Ale to w tej chwili jest realizowane i są na tym samym poziomie, zatem nie mam uwag dotyczących statystyki. Niech każdy sobie wyrobi na ten temat własne zdanie.

Chciałabym powiedzieć, że otrzymałam od Komisji Finansów Publicznych odpowiedź, która przyszła z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 5 sierpnia 2020 r. Przeprowadziliśmy kwerendę otrzymywanej korespondencji. Ja takiej korespondencji – widocznie wpadła do spamu – nie otrzymałam. Chcę jednak powiedzieć, czego ta korespondencja dotyczy i czego dotyczyły moje pytania do szefowej Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na które nie otrzymałam odpowiedzi. Jeżeli chodzi o tę datę moich zapytań, 14 lipca 2020 r., dotyczących wydatków pierwszej damy za rok 2018 i 2019, otrzymałam odpowiedź. Ale otrzymać odpowiedź i być z niej zadowolonym, a otrzymać odpowiedź na tak zwanego odczepnego – to są dwie różne rzeczy. Szefowa kancelarii, pani minister ówczesna, pisze: pierwsza dama – wydatki dokonywane w ramach ogólnych środków kancelarii wskazane w części 01 i nie zobowiązują w świetle przepisów prawa do prowadzenia ewidencji wydatków. Tak jest, ale jeżeli ja zadaję pytanie, jakie to są wydatki, to ja rozumiem, że ze strony urzędników, ze strony kontroli Sejmu nad wydatkami i dostępu... Wiem, że moje koleżeństwo zadawało również takie pytania

w ramach informacji publicznej i nikt odpowiedzi nie otrzymał. Państwo nie możecie się zaskaniać tym, że takie są przepisy, mówiąc: nie, bo nie, bo nam się nie podoba. Skoro Skowrońska lub każdy inny poseł albo ktokolwiek poprosił o dostęp do informacji publicznej, to chcę przypomnieć, że urzędnicy Kancelarii Prezydenta powinni dołożyć należytej staranności, aby odpowiedzieć na tak zadane pytania.

Ja w kontekście tego, aby to było w przyszłości robione. Ja rozumiem, że państwo dla własnej orientacji albo dlatego, żeby odpowiedzieć rzetelnie nam na pytanie i kierując się swoim *rato legis*, moglibyście tak sformułować odpowiedź, żeby to pokazać. Państwo tymczasem powiedzieli tak: są pytania, nie będzie odpowiedzi – i co nam zrobicie? Ja się z tym nie zgadzam, bo jeśli ktokolwiek przyjdzie do mnie i zapyta się, jak ja pracuję, to ja mu odpowiadam rzetelnie. Takiej odpowiedzi oczekuję od szanownej pani minister na pytania złożone na piśmie w październiku tego roku. Oczekuję również na odpowiedzi na te pytania postawione 14 lipca. Korzystając z tego, że jestem posłem, posłem tej Komisji, formułowałam wnioski i taką deklarację otrzymałam. Tak rozumiem wykonywanie rzetelnie obowiązku urzędnika. Ja i, myślę, każdy urzędnik w Rzeczypospolitej Polskiej. To jest moja uwaga dotycząca tych różnych statystyk i to jest jedno sprostowanie.

Sformułowano pod moim adresem jako posła koreferenta szereg niesprawiedliwych, nieprawdziwych i krytycznych uwag, na które chciałabym odpowiedzieć.

Myślę, że pani poseł Masłowska... Nie udało mi się pani poseł Masłowskiej, jak referowała budżet ministra zdrowia, ale myślę, że kiedyś jeszcze to zrobię... Jeśli chodzi o wydatki Kancelarii Prezydenta na wyjazdy prezydenta po kraju – co ten prezydent, jeżeli jest pandemia, będzie jeździł i wyjaśniał, jeżeli może się spotkać w grupie pięciu osób?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, apeluję o prowadzenie merytorycznej dyskusji.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Merytorycznie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bo za chwilę będzie identyczne pytanie: co marszałek Senatu będzie jeździł, skoro ma w budżecie zaplanowane wydatki? Nie bądźmy dziećmi. Proszę o poważną dyskusję, bo takie pytania będą za chwilę.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Chciałam powiedzieć, że nie otrzymałam, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, odpowiedzi w zakresie publikacji aktów prawnych przez prezydenta, skoro państwo piszecie to w swoim budżecie Kancelarii Prezydenta, w sprawie między innymi publikacji aktów prawnych, w tym publikacji ustawy. Zapytałam o podjęte działania, o lekceważenie przez premiera Rzeczypospolitej Polskiej prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który podpisał ustawę COVID-ową z dodatkiem dla lekarzy. Dlatego powiedziałam, że pana prezydenta, jak i każdego z nas, obowiązują... Zgromadzenia i wiele kongresów, chociażby Kongres 590, który jest organizowany w Jasionce w Rzeszowie, odbywa się dzisiaj w zupełnie innej formule. Ja doskonale rozumiem, ale skoro państwo mówicie, że prezydent może jechać, a marszałek Senatu nie może jechać – to bądźcie państwo sprawiedliwi. Jeśli prezydent może jechać, to i marszałek Sejmu i Senatu może jechać.

Teraz ogólna moja uwaga. Dziękuję za wyjaśnienia Senatu, pana ministra dotyczące środków na remonty. Ciśnie mi się jednak na usta, aby dokonać takiej obiektywnej oceny tego, jak państwo postępujecie. Rzecznik praw obywatelskich – przez ostatnie pięć lat zmniejszamy jego budżet między innymi na remont obiektu zabytkowego, a państwo mówicie dzisiaj, że powinniśmy być z tego dumni. Dlaczego w takim razie jesteśmy dumni z budynku Pałacu Prezydenckiego, z Belwederu, a nie z siedziby, w której urzęduje rzecznik praw obywatelskich, który będzie zmieniany? A to jest budynek zabytkowy i wcale nie jest własnością jakiegokolwiek rzecznika praw obywatelskich jako instytucji.

Myślę, że sprawy wydatków Senatu na obiekty, w których Senat prowadzi działalność i jego kancelaria, zostaną uznane za obiektywne informacje.

Pan poseł Kosztowniak mówił o podróżach. Pan prezydent jak jeździ? Ja bym nie chciała, żeby była taka migawka jak z wczorajszej wizyty pana prezydenta na Litwie, gdzie pan prezydent mówi o budżecie Unii Europejskiej, że powinniśmy go wetować, a prezydent Litwy mówi co innego... Uczestniczyłam w takich podróżach dotyczących działań dyskrecjonalnych w zakresie umawiania stanowisk dotyczących kolejnych perspektyw unijnych. Tego się pewnie trochę tak nie robi, a jeżeli już jedzie i miałby coś załatwić, to przynajmniej dyskrecjonalnie i żeby był z tego efekt. A tutaj? Każdy sobie może wyrobić swoje własne zdanie.

Pan poseł Tułajew zarzucił mi... Zaczęło się cudownie, tak jak w przypadku niektórych małżeństw, które potem rozwodem... Potem jednak przewrotnie próbował pan mówić o tych wydatkach Kancelarii Sejmu. Myślę, że w świetle wypowiedzi dysponentów części, poszczególnych ministrów pan poseł zrewiduje swoje stanowisko mówiące o tej aktywnej polityce... działalności prezydenta. Skoro ona jest taka fantastyczna, to proszę ocenić poza samym wyjazdem na Litwę aktywną prezydenturę, między innymi wyjazd do Stanów Zjednoczonych, spotkanie z panem prezydentem Trumpem, propozycje tańszych respiratorów i kupienie droższych...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, apeluję o to, żeby nie oceniać merytorycznej części wizyt prezydenta, bo nie od tego jest Komisja Finansów Publicznych.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ależ ja mogę sobie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Apeluję o przejście do tematu.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale ja próbuję powiedzieć dwie rzeczy, bo my dokonujemy oceny tej finansowej, ale również oceny funkcjonalnej, jaki ten budżet ma być. Skąd w mojej wypowiedzi porównanie roku 2014 i 2020 czy 2021? Gdybyśmy się posiłkowali takim elementem, to nie byłoby uwag państwa koleżeństwa dotyczących Kancelarii Senatu. Tam, gdzie państwu jest wygodnie, posługujecie się państwo do tyłu albo do przodu, albo formułujecie nieobiektywne kryteria. Dlatego ja pokazałam, że jeżeli przyjmiemy funkcjonowanie Kancelarii Prezydenta w roku 2014, jeżeli były wydatki w kolejnych latach, między innymi na rocznice, z których jesteśmy dumni, i o niektórych wydatkach mogłabym powiedzieć, sama pani minister w Kancelarii Prezydenta wie, jaka jest przynajmniej moja ocena zakupywania flag, które kupił pan prezydent i dał, ale to już inna sprawa – to należałoby być obiektywnym i w tym okresie każdego roku nie ma setnej rocznicy odzyskania niepodległości i każdego roku nie ma rocznicy bitwy nad Wisłą. Powinniśmy być tutaj elastyczni. Ta statystyka, przy okazji której mówiłam o biciu żony, kłania się właśnie tutaj, żebyście państwo potrafili podejść do tego obiektywnie.

Jestem bardzo zadowolona z wypowiedzi pana eurodeputowanego Tarczyńskiego o wydatkach – nieważne, kto rządzi. Tylko pana posła Tarczyńskiego nie było w parlamencie przed rokiem, kiedy państwo krytycznie oceniali wydatki Kancelarii Prezydenta. Chciałabym powiedzieć, że punkt widzenia pana Tarczyńskiego i jego politycznego koleżeństwa klubowego zależy od punktu siedzenia. Pozostawię to bez komentarza, ale zadowolona jestem z danych gospodarczych, o których powiedział, z danych Eurostatu. Pominął dyskretnie – chyba chodzi o tę statystykę – jeżeli mówimy o wzroście PKB Polski i innych krajów, to pan deputowany Tarczyński pominął sprawę liczenia długu publicznego metodą eurostatowską, a państwo nie posługujecie się nią. To jest właśnie ta statystyka. Gdybyśmy się odwołali do tej statystyki, to w latach 2009–2010 wszystkie kraje notowały obniżkę wzrostu PKB, a Polska była liderem ze wzrostem lekko powyżej zera, czyli 0,5%. Ale Niemcy miały spadek PKB o 7%. To chciałam powiedzieć, żeby pokazać, jak wygląda statystyka.

Do pani minister Kaczmarskiej. Pani minister, pani zna moją dociekliwość, ale nie dostałam odpowiedzi na pytanie dotyczące Straży Marszałkowskiej. Jeśli chodzi o odpowiedź na piśmie, mogę powiedzieć, że przynajmniej od pani minister zawsze otrzymywa-

łam odpowiedź. Ale zadałam również pytanie o średnie wynagrodzenie. Jeżeli mówimy o średnim wynagrodzeniu w Kancelarii Prezydenta, które wynosi powyżej 10 tys. zł, zadałam pytanie o średnie wynagrodzenie Straży Marszałkowskiej, abyśmy mogli sobie porównać, żebyśmy jeżeli są prawdy i półprawdy, mogli sami wyrobić sobie zdanie – i to będzie najlepsze, jeżeli pani minister odpowie dzisiaj na pytanie o Straż Marszałkowską czy o średnie wynagrodzenia w Kancelarii Sejmu.

Nie wiem, jak odnieść się, ale postaram się. Moim zdaniem niestosowne były słowa szefowej Kancelarii Prezydenta dotyczące wystawianych wiader, cieknącej wody i dziurawego dachu, bo one są niestosowne i nawet nieobliczalne. Wracam do tej statystyki z biciem żony, że jeden bije, drugi nie bije, więc to znaczy, że biją co drugi dzień swoją żonę. Porównanie wydatków do PKP kolejnych lat to jest właśnie manipulacja statystyką. Ja pokazałam, że o około 25% wzrosły wydatki Kancelarii Prezydenta pomiędzy rokiem 2014 a 2021. To jest prawdziwa informacja albo statystyka oparta na rzeczach porównywalnych. Możemy się zgadzać lub nie, ale pani minister, statystyka 0,005% wydatków w przeszłości do PKB i 0,004% obecnie nie mają się nijak, jeżeli nie porównamy, jak wzrastało PKB. W kwotach wymiernych są to znaczące wzrosty i chciałybym... Ja również jestem dumna ze swojego państwa, ale ja jestem człowiek oszczędny. Jak widzę, ile branż ma kłopoty, to wydaje mi się, że niektóre kancelarie dość rozrzutnie zaplanowały swoje wydatki, bo jeżeli oszczędzamy, to wszyscy, jeżeli nam zależy na tym. Nie powinniśmy również oszczędzać na zdrowiu. Moja ocena dotycząca wydatków na zdrowie jest rzeczą... Może zaakcentuję ją, ale na innym posiedzeniu Komisji. Dziękuję bardzo. Przepraszam za przydługie wystąpienie, ale skoro miałam tyle uwag dotyczących mojego koreferatu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca sama sobie odpowiedziała, jeśli chodzi o statystyki, więc nie będę już teraz odwoływał się, że pani przewodnicząca również zapomniała o pewnych danych statystycznych i cytuje te, które są wygodne, ale taki jest urok politycznej dyskusji. Rozumiem to doskonale. Wobec tego widzimy to, co chcemy zobaczyć, a nie widzimy tego, co jest niewygodne.

Stwierdzam zakończenie omawiania projektu ustawy budżetowej na rok 2021 w zakresie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Oczywiście przypominam, że swoje zdanie możemy również wyrazić w składanych poprawkach. Termin na składanie poprawek został wyznaczony na 20 listopada.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale panie przewodniczący, jednej rzeczy pan nie zrobił. Przepraszam, że jeszcze o to proszę, bo ja nie otrzymałam odpowiedzi zarówno od szefowej Kancelarii Prezydenta na pytanie dotyczące wydatków pierwszej damy, jak i na pytanie dotyczące straży.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, pani przewodnicząca. Pani pozwoli, że jednak dokończę. Pani minister Agnieszka Kaczmarska, szefowa Kancelarii Sejmu, mówiła, że na te pytania odpowie na piśmie, natomiast jeśli chodzi o wydatki na pierwszą damę, jak pani przewodnicząca to określiła – ja widziałem to pismo bardzo dokładnie – to na tym etapie Kancelaria Prezydenta nie jest w stanie precyzyjnie odpowiedzieć pani przewodniczącej ani nikomu z nas na to, ile kosztowała podróż pani prezydentowej, jeśli leciała z prezydentem czy inaczej, bo takich statystyk wydatków się nie prowadzi.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale nie może pan tak powiedzieć...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale pani przewodnicząca, naprawdę nie można pytać o coś, o czym wszyscy doskonale wiemy, że jest nierealne do wykonania. Możemy więc pytać o to ciągle, bez przerwy, bo pytanie jest ciekawe. Tak, ale ta ciekawość niestety jest nie do zaspokojenia na tym etapie.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Panie przewodniczący, pozwolę sobie się z panem nie zgodzić. Pozwolę sobie się z panem nie zgodzić, bo sądzę, że jako samorządowiec nawet jeżeli pan miał określoną grupę wydatków, to potrafił pan zidentyfikować, ile kosztuje Kowalski i jego wyjazdy, jeżeli pan był starostą czy wójtem. To jest możliwe do zrobienia. Mnie zaskakuje coś innego i to jest niebezpieczne – że państwo po prostu nie chcecie mi odpowiedzieć, nie chcecie nam odpowiedzieć. Będę ten temat drażnić, bo jeżeli byłaby kontrola Najwyższej Izby Kontroli i kontrolujący Najwyższej Izby Kontroli postawiliby ten temat, to państwo w Kancelarii Prezydenta musieliby to zrobić. A co, posłowi Rzeczypospolitej państwo nie musicie? W takim razie jak państwo traktujecie kontrolę NIK, która jest w imieniu parlamentu? Państwo udostępniać informacje, a posłowi nie udostępniać takich informacji? To przecież jest jawny skandal. Ja mogę pójść i siedzieć jeden miesiąc. Ja jestem w stanie przegłądać wydatki, które państwo macie, tę ilość faktur, które państwo pokrywaliście, zrobić i wyodrębnić to. Proszę mi wierzyć, to jest do zrobienia. Pan przewodniczący jednak, bo jest mu wygodnie – i rozumiem to... Ale ze strony kancelarii poseł Rzeczypospolitej Polskiej, który poprosił – a ja oczekuję na taką odpowiedź – powinien taką rzetelną odpowiedź otrzymać. Skoro kontroler otrzymuje, a działa w imieniu...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, proszę finalizować już swoją wypowiedź, bo naprawdę powtarzamy się.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Ja oczekuję na taką odpowiedź. Bo jak nie, to ja sobie przyjadę do Kancelarii Sejmu na jeden miesiąc...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Prezydenta.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Przepraszam, do Kancelarii Prezydenta na jeden miesiąc. Poproszę o pokój i będę tam dłużej i będę szukać, jak to wygląda i jak można wyodrębnić te wydatki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Tym dodatkowym jeszcze głosem... Już poinformowałem o składaniu poprawek. Wobec tego to było ostatnie zdanie.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji.